

Leczą skutki, a nie przyczyny

15 lipca 2014

Opieka nad bezdomnymi ma w Polsce głównie charakter interwencyjny i doraźny. Nasila się w okresie jesienno-zimowym i jest wówczas poprawnie zorganizowana, niestety brakuje całorocznych, systemowych działań wspomagających wychodzenie z bezdomności.

Najwyższa Izba Kontroli przypomina, że w Polsce jest ok. 30,7 tys. osób bezdomnych (80 proc. stanowią mężczyźni), a ich liczba od co najmniej czterech lat utrzymuje się na tym samym poziomie. Większość dotkniętych bezdomnością (72 proc.) przebywa w przeznaczonych do tego placówkach pomocy społecznej, których w całym kraju funkcjonuje blisko 650 i dysponują one 22,5 tys. miejsc. Okres jesienno-zimowy bezdomni w większości spędzają w większych aglomeracjach. NIK pozytywnie ocenia działalność samorządów dużych miast i ich współpracę z organizacjami pozarządowymi, szczególnie we wspomnianym okresie. Potrzebujący mają zapewnione schronienie, odzież odpowiednią do pory roku oraz ciepły posiłek. Ośrodki pomocy społecznej wypłacają zasiłki w odpowiedniej wysokości oraz opłacają składki na ubezpieczenie zdrowotne, ponadto w większości skontrolowanych miast osoby bezdomne mogły liczyć na porady prawne, pomoc w rejestracji w urzędzie pracy, wyrobieniu dokumentów tożsamości czy podjęciu leczenia albo terapii uzależnień. Dzięki umowom z organizacjami pozarządowymi w większości placówek prowadzone były zajęcia mające pomóc bezdomnym w przyszłym życiu poza ośrodkiem. Kontrola pokazała jednocześnie, że samorządy zbyt rzadko wykorzystują możliwość objęcia bezdomnych indywidualnym programem wychodzenia z bezdomności. W 2012 r. objęto nim zaledwie 3,5 tys. osób.

Izba ocenia, że skuteczne systemowe działania wymagają bardziej profesjonalnej diagnozy zjawiska bezdomności na poziomie lokalnym (jest to niezbędne np. do kontraktowania

adekwatnej do potrzeb liczby miejsc w noclegowniach i schroniskach). NIK przypomina także, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej od 2010 r. realizuje program wspierający powrót osób bezdomnych do społeczności, nakierowany na aktywizację zawodową i społeczną oraz wspieranie profilaktyki. Jednak jego zasięg i skuteczność ogranicza niewielkie finansowanie: łączny budżet dla wyłanianych w trybie konkursowym organizacji pozarządowych wynosi corocznie jedynie 5 mln zł. Izba przypomina ponadto, że MPiPS opracowało ogólnopolskie standardy jakości usług adresowanych do osób bezdomnych, jednak do zakończenia kontroli nie zostały one wdrożone.

NIK ocenia, że w działaniach administracji istnieje potrzeba wypracowania takiego systemu, który nie tylko likwiduje doraźne skutki, ale wspomaga wychodzenie z bezdomności i usuwanie jej przyczyn. W tym celu niezbędne będzie zaangażowanie i współdziałanie wielu instytucji, odpowiedzialnych nie tylko za politykę społeczną, ale też mieszkaniową, rodzinną, imigracyjną i zdrowotną. Zdaniem Izby Rada Ministrów powinna jak najszybciej przyjąć opracowany przez MPiPS w roku 2013 Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020, przewidujący działania na rzecz rozwoju mieszkalnictwa i budownictwa społecznego, zapobiegania utracie mieszkania, zadłużeniom czynszowym i eksmisjom. W programie tym określono terminy realizacji działań, przedstawiono źródła ich finansowania oraz zamieszczono wykaz ministrów odpowiedzialnych za wdrożenie i koordynację poszczególnych elementów.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)